

16

HENRYK WNOROWSKI

KRYZYS ZADŁUŻENIOWY

1. ISTOTA I GENEZA KRYZYSU

Świat zadłuża się od czasu, gdy zaczął funkcjonować pieniądź. Dlatego polityka państw, polegająca na pożyczaniu kapitałów z zagranicy nie jest zjawiskiem ani nowym ani niezwykłym. Nie jest również zjawiskiem negatywnym, często wręcz przeciwnie stanowi źródło osiągania korzyści zarówno przez osoby udostępniające kapitał, jak i pożyczkobiorców. Ci pierwsi pobierają w różnej formie i w różnym zakresie odsetki i inne opłaty – są to korzyści bezpośrednie, mają również możliwość promowania własnego eksportu, zdobywania nowych rynków zbytu – są to korzyści pośrednie, związane z ekspansją gospodarczą. Drudzy – pozyskują nowe, zewnętrzne źródła środków finansowych, które pozwalają im na inwestowanie w rozwój gospodarczy własnego kraju. Są to kraje, które nie są w stanie samodzielnie, jedynie za pomocą źródeł wewnętrznych, osiągnąć wyższego poziomu wzrostu gospodarczego.

Zadłużenie staje się problemem, gdy z różnych względów dłużnicy nie są w stanie realizować terminowo przyjętych na siebie zobowiązań wobec wierzycieli. Powaga sytuacji jest tym większa, im problem ten dotyczy szerszego grona podmiotów coraz chętniej pożyczających. Trudności te tym bardziej się pogłębiają, im bardziej państwa dłużnicze oddalają się od tzw. granicy bezpieczeństwa, tj. sytuacji, gdy roczna obsługa zadłużenia przekracza 25% wartości rocznego eksportu, a wielkość spłaty rocznych odsetek przekracza 10% tego eksportu. Kryzys zadłużeniowy zaś, ma miejsce wówczas,

gdy większość dłużników popada w pętlę zadłużenia, czyli dochodzi do czasowej lub zupełnej niewypłacalności¹.

Zjawisko zaciągania przez kraje rozwijające się kredytów zagranicznych zaczęło nabierać tempa w drugiej połowie XX wieku. Stopniowo obejmowało coraz większą liczbę państw. Po roku 1970, z jednej strony, na międzynarodowym rynku finansowym pojawiły się znaczące wolne środki finansowe poszukujące lokaty. Ich istnienie było wynikiem wyjątkowo szybkiego wzrostu gospodarczego krajów uprzemysłowionych. Dzięki temu banki prywatne tych krajów dysponowały wolnymi funduszami, które częściowo kierowały do krajów opóźnionych. Z drugiej strony, sprzyjał temu wzrost zainteresowania uzyskiwaniem zewnętrznego finansowania z zagranicznych środków finansowych, samych państw opóźnionych. Co więcej, zaciąganie kredytów wydawało się przywódcom (często byli to przywódcy państw, które świeżo odzyskały niepodległość) niezwykle korzystnym posunięciem, zważywszy na fakt, iż nominalna stopa procentowa na międzynarodowym rynku finansowym była wówczas umiarkowana. Ceny towarów, które eksportowały kraje rozwijające się, były o wiele wyższe niż obecnie, co dawało im perspektywę rozwoju, a co za tym idzie, także perspektywę posiadania środków na spłatę zobowiązań.

Największe znaczenie dla wzrostu zadłużenia miało pojawienie się na rynku międzynarodowym tak zwanych petrodolarów. Było ono następstwem nagłego wzrostu cen ropy naftowej, najpierw w końcu 1973 r. a następnie na przełomie lat 1979/80. Łącznie cena ropy wzrosła w tym okresie przeszło dziesięciokrotnie. Państwa eksportujące ropę (OPEC) uzyskały ogromne nadwyżki. Ich dodatnie saldo obrotów płatniczych z zagranicą wzrosło z 6,2 mld dol. w 1973 r. do 66,7 mld dol. w 1974 r. Tak więc kraje eksportujące ropę znalazły się nagle w posiadaniu ogromnych, wolnych środków finansowych pochodzących z jej sprzedaży. Ze względu na niski poziom rozwoju nie mogły one wykorzystać wszystkich tych środków w kraju i lokowały petrodolary głównie w formie wkładów w prywatnych, zachodnich bankach komercyjnych.

¹ Podstawowym warunkiem obsługi zadłużenia jest uzyskiwanie odpowiednio wysokiego, dodatniego bilansu obrotów handlowych, czyli stworzenie odpowiednich zdolności eksportowych. Jest to możliwe wówczas, gdy uzyskane pożyczki lokowane są w inwestycjach, których celem jest zwiększanie przychodów z eksportu. Jeśli jednak udostępnione środki zagraniczne nie zostały właściwie zainwestowane, to może się po pewnym czasie okazać, iż dany kraj nie posiada możliwości obsługi zaciągniętego długu, zaciąga więc nowe kredyty aby obsługiwać stare. Tworzy się w ten sposób samonapędzający się mechanizm „pętli zadłużenia” wzmagany stale wzrastającym poziomem stopy procentowej, który przewyższa poziom dochodów uzyskiwanych z eksportu. Niewypłacalność dłużnika jest więc spowodowana z jednej strony wysokością zaciągniętych zobowiązań z jednej strony, z drugiej natomiast stanem gospodarki, którego aktualne możliwości nie pozwalają obsługiwać zobowiązań dłużniczych odziedziczonych z przeszłości.

Na rachunki bankowe, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych wpływały ogromne kwoty².

Rosnące, w bankach komercyjnych, depozyty w sposób naturalny skłaniały banki do liberalizowania polityki kredytowej. Spotkało się to jednocześnie z wzrostem skłonności innych krajów opóźnionych do zaciągania kredytów zagranicznych. Nominalna stopa procentowa na międzynarodowym rynku finansowym była wtedy umiarkowana, a ceny towarów eksportowanych przez te kraje szły w górę. W efekcie potrzeba było coraz mniejszego eksportu, aby zapłacić określoną sumę odsetek i rat kapitałowych. W niektórych latach wzrost cen eksportowych przekraczał nawet poziom stopy procentowej, co oznaczało, że realna stopa procentowa była ujemna. W takich warunkach, dodatkowo biorąc pod uwagę stopę inflacji, kraje dłużnicze z optymizmem postrzegały swoje możliwości obsługi kredytów, stąd skłonność do ich zaciągania była wysoka.

W tym samym okresie bardzo wzrosło zainteresowanie tych krajów uzyskaniem z zagranicy środków finansowych na realizację ambitnych planów rozwoju społecznego i gospodarczego. Na ich urzeczywistnienie nie starczało wewnętrznych źródeł finansowania, kraje sięgały więc po zewnętrzne finansowanie, w postaci kredytów zagranicznych. Miały one być przeznaczone na budowę nowych zakładów przemysłowych, które w przyszłości mogłyby spłacać kredyty swoją produkcją eksportową. Mechanizm taki wydawał się być bardzo prosty, jednak mógłby zadziałać jedynie w przypadku dobrych projektów inwestycyjnych i wysokiej dyscypliny, z tym jednak w przypadku tych krajów nie zawsze było dobrze.

Do wewnętrznych przyczyn kryzysu można natomiast zaliczyć niski poziom absorpcji dużego przyływu środków finansowych i materialnych z zagranicy, który dokonał się w stosunkowo bardzo krótkim czasie (zbyt krótkim jak na możliwości organizacyjne krajów-kredytobiorców), a także nieumiejętne ich wykorzystanie. To ostatnie skutkowało między innymi brakiem rentowności inwestycji finansowanych z kredytów zagranicznych, przeznaczeniem części kredytów na zakup uzbrojenia dla armii (w krajach Ameryki Łacińskiej i Afryki), czy wreszcie pogłębieniem się rozwarstwienia społeczno-ekonomicznego wewnątrz społeczeństw przyjmujących pomoc (w wielu przypadkach pieniądze trafiały do lokalnych, religijnych, etnicznych czy militarnych elit). Rozdzźwięk między położeniem wysoko i nisko sytuowanych grup społecznych widoczny jest do dziś. Współczynnik Giniego, mierzący nierówność dochodów w badanych społeczeństwach, w skali od 0 do 1 przyjmuje dla krajów takich jak Boliwia, Brazylia i Meksyk odpowiednio 0,60, 0,58 i 0,50. Wartość 0 przybiera, gdy wszystkie dochody są równe, 1 w przypadku, gdy cały majątek skupiony jest w rękach jednej osoby.

² *Świat w obliczu kryzysu zadłużeniowego – Raport dla Klubu Rzymskiego*, Publikacja Polskiego Towarzystwa Współpracy z Klubem Rzymskim, Warszawa 1991, s. 15-16.

Mimo szybkiego wzrostu zadłużenia państw rozwijających się (patrz tabela 1), które wzrosło ze 130 mld dol. w 1973 r. do 336 mld w 1978, kraje te cały czas wykazywały wzrost gospodarczy i obsługiwały swoje długi. Aż przyszedł niedobry dla gospodarki światowej rok 1979. Wówczas to OPEC podwyższyła ceny ropy naftowej z 13 do 32 dolarów za baryłkę. Kraje uprzemysłowione odpowiedziały na tę podwyżkę wprowadzeniem ograniczeń w zużyciu ropy oraz wzrostem inflacji, mimo że odbiło się to negatywnie na walce z bezrobociem. Wreszcie System Rezerwy Federalnej w Stanach Zjednoczonych zastosował twardą antyinflacyjną politykę pieniężną, która przyczyniła się do wpędzenia gospodarki światowej w 1981 roku w głęboką recesję. Jeszcze wcześniej polityka ta wywarła pośrednio ujemny wpływ na dochód realny krajów słabo rozwiniętych. Negatywne skutki transponowane były dwoma głównymi kanałami, poprzez wysoką stopę procentową oraz kurs dolara.

Tabela 1
Zagraniczne zadłużenie czterech największych dłużników
w latach 1972-1982 (w mln dolarów)

Lata	Argentyna	Brazylia	Meksyk	Wenezuela
1972	6 028	10 165	7 028	1 712
1973	6 429	12 939	8 999	1 891
1974	6 789	19 416	11 946	1 784
1975	6 874	23 737	15 609	1 494
1976	8 258	29 031	20 520	3 313
1977	11 445	41 397	31 189	10 727
1978	13 276	53 614	35 732	16 568
1979	20 950	60 419	42 828	23 896
1980	27 157	70 838	57 378	29 310
1981	35 657	80 643	78 215	32 093
1982	43 634	92 812	86 019	32 153

Źródło: J. Głuchowski, *Międzynarodowe stosunki finansowe*, PWE Warszawa 1997, s. 141.

Podobnie postąpiły Wielka Brytania, Francja, Japonia, Niemcy i Włochy. W przeciwieństwie do nich kraje rozwijające się zareagowały na wzrost cen ropy naftowej zwiększeniem zadłużenia z 336 mld dol. w 1978 r. do 662 mld w 1982 r. Oceń się, że w kwocie 326 mld dol. przyrostu długu, aż 260 mld pochłonęły wydatki na zakup ropy naftowej³.

³ J. Głuchowski, *Międzynarodowe stosunki finansowe*, PWE, Warszawa 1997, s. 138.

Z jednej strony rosły więc koszty obsługi już istniejącego zadłużenia oraz zapotrzebowanie na nowy kapitał, z drugiej zaś niekorzystnie zmieniały się ceny światowe towarów eksportowanych przez dłużników, co zmniejszało ich przychody a tym samym zdolności do spłaty kredytów. Ceny surowców, eksportowanych głównie przez kraje rozwijające się, spadły w ciągu trzech lat (1984-1986) prawie o ¼, do poziomu niższego niż w 1975 r., natomiast ceny wyrobów przemysłowych, importowanych przez te kraje ciągle rosły. Wynikiem tego był niekorzystnie kształtujący się dla tych państw w latach osiemdziesiątych wskaźnik terms of trade. Utrzymywanie się negatywnego poziomu tego wskaźnika w dłuższym okresie czasu silnie wpływało na destabilizację bilansów płatniczych i wzrost zadłużenia krajów rozwijających się. Najbardziej odczuły to kraje najbardziej zadłużone i kraje o najniższych dochodach na głowę ludności⁴.

Dość częstym zjawiskiem był fakt zaciągania nowych kredytów o znacznie wyższym oprocentowaniu, celem spłaty tańszych, pozyskanych wcześniej. Była to sytuacja, w której bezpośrednio rosło zadłużenie, a równocześnie pożyczkobiorcy zaciągając droższe kredyty nie wykorzystywali ich do realizacji celów gospodarczych. W rezultacie, z tytułu zaciągniętego nowego kredytu, który z reguły nie pokrywał w całości starego zobowiązania, oraz wskutek dużo gorszych warunków jego obsługi zadłużenie wzrastało podwójnie. W ten sposób sytuacja dłużników stawała się coraz trudniejsza, a kryzys wisiał w powietrzu.

2. WYBUCH KRYZYSU

W roku 1981 żaden z istotnych dłużników nie obsługiwał w pełni swoich długów z przyczyn opisywanych wcześniej, jednak za symboliczną datę wybuchu kryzysu zadłużeniowego uważane jest wystąpienie meksykańskiego ministra finansów Jesusa Silvy Herzoga z 12 sierpnia 1982 roku, który oficjalnie oświadczył, że jego rząd nie jest w stanie dalej obsługiwać długów. Sytuacja Meksyku była nietypowa, od połowy lat siedemdziesiątych był on jednym z głównych eksporterów ropy naftowej i korzystał na podwyżkach cen tego surowca w latach 1973-74 oraz w 1979. Bankierzy międzynarodowi, w tym również amerykańscy, mając na uwadze zasoby finansowe tego kraju uznawali go za bezpiecznego kredytobiorcę. Tymczasem rząd Meksyku prowadził niezbyt trafną politykę gospodarczą, zdecydował się przeznaczyć pożyczone pieniądze przede wszystkim na wzrost wydatków publicznych i finansowanie programów socjalnych. I choć lata siedemdziesiąte były w sumie pomyślne, to pociągnęło to za sobą ogromny deficyt finansowy⁵ i skłoniło rząd kraju do niestandardowego zachowania.

⁴ *Międzynarodowe zadłużenie a skuteczność polityki dostosowawczej*, Raport Centrum Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1988, s. 17.

⁵ J. Głuchowski, *Międzynarodowe stosunki ...*, op.cit., s. 30.

Tabela 2
Długi zagraniczne niektórych spośród 160 zadłużonych krajów świata w latach 80.

Kraje	1980	1985	1986	1987	1988
w miliardach dolarów USA					
Algieria	19,365	16,483	20,436	24,386	24,85
Argentyna	27,157	50,947	52,374	58,423	58,936
Brazylia	72,92	104,59	112,04	123,87	114,59
Chile	12,081	20,384	21,144	21,502	19,645
Chiny	4,504	16,722	23,746	35,428	42,015
Egipt	19,131	40,066	44,16	49,89	49,98
Filipiny	17,417	26,643	28,531	30,052	29,448
Grecja		18,681	21,331	23,914	23,514
Indie	20,582	40,886	48,351	55,325	57,513
Indonezja	20,944	36,75	43,117	52,668	52,6
Jugosławia		22,277	21,482	22,472	21,684
Kolumbia	6,94	14,241	15,363	17,007	17,001
Korea Płd.	29,48	47,158	46,728	40,459	37,156
Malezja	6,611	20,45	21,939	22,68	20,541
Maroko	9,71	16,289	17,83	20,094	19,923
Meksyk	57,378	69,88	100,88	109,29	101,57
Nigeria	8,921	19,324	23,164	30,039	30,718
Pakistan	9,93	13,362	14,886	16,692	17,01
Peru	9,386	14,174	15,986	18,118	18,579
Polska	8,894	33,326	36,67	42,615	42,137
Portugalia	9,729	16,627	16,653	18,346	17,168
Sudan	5,163	9,128	9,808	11,516	11,853
Tajlandia	8,297	17,528	18,554	20,707	20,53
Turcja	19,131	25,983	32,789	40,932	39,592
Wenezuela	29,345	35,24	34,55	35,205	34,657
Węgry	9,764	12,836	16,088	18,694	17,561

Źródło: K. Stanek, *Splata zadłużenia zagranicznego gospodarki. Problemy minimalnoczasowe*, Wydawnictwo SGH, Warszawa 1993, s. 85.

Chociaż Meksyk na początku lat osiemdziesiątych był jednym z najbardziej zadłużonych krajów Ameryki Łacińskiej, to jego moratorium nie oznaczało jedynie kłopotów tego państwa, ale wywołało również problemy o zasięgu globalnym (tabela 2).

Stany Zjednoczone uważały stabilność Meksyku za sprawę bezpośrednio związaną z własnym bezpieczeństwem, udzieliły więc Meksykowi pomocy, zarówno bezpośrednio, jak i za pośrednictwem Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Fundusz zgodził się na częściową restrukturyzację długu meksykańskiego. Kiedy jednak inne kraje Ameryki Łacińskiej i nie tylko, uznając przypadek Meksyku za dogodny precedens, ogłaszały kolejno zawieszenie spłat swoich długów okazało się, że hojność USA i IMF ich już nie obejmuje w takim zakresie.

Ważnym wydarzeniem dla uświadomienia kryzysu zadłużeniowego była także decyzja Peru o przeznaczaniu jedynie 10% swoich wpływów z eksportu na obsługę długu zagranicznego. Oznaczało to, że na przykład w roku 1985 wydatkowano na ten cel 330 mln, podczas gdy przypadające w tym roku zobowiązania dłużnicze wynosiły 1,7 mld dolarów. Decyzja Peru spowodowała, że amerykański organ nadzorczy banków, oceniający wartość zagranicznych pożyczek uznał, że większość pożyczek udzielonych temu krajowi ma ograniczoną wartość. W związku z tym zobowiązano banki wierzycielskie USA do stworzenia funduszy rezerwowych w wysokości co najmniej 15% peruwiańskiego zadłużenia. Podobne zabezpieczenie zalecono w odniesieniu do niektórych pożyczek innych sześciu krajów, w tym Polski⁶.

Za przykładem Peru poszły inne kraje, między innymi Nigeria, Filipiny, Wenezuela, mimo to międzynarodowe koła bankowo-finansowe przyjęły te wiadomości z zaskakującym spokojem nie podejmując żadnych kontrakcji. Kryzys zadłużeniowy stał się faktem, a wierzyciele podejmowali negocjacje w sprawach zadłużenia na zasadzie restrukturyzacji długu. Międzynarodowy Fundusz Walutowy doradzał podejmowanie programów stabilizacyjnych, liberalizację gospodarek i redukcję wydatków publicznych. W zamian obiecywał restrukturyzację zadłużenia, ale dopiero po wypełnieniu, określonych w programie stabilizacyjnym warunków. Kraje dłużnicze nabierały pewności siebie, często próbowały przejmować inicjatywę w uregulowaniu problemu, przyzwyczajały się do funkcjonowania w warunkach kryzysu zadłużeniowego.

3. KRYZYS ZADŁUŻENIOWY W POLSCE

Przyczyny powstania bariery zadłużenia w Polsce były w zasadzie podobne do tych, które dotyczyły wszystkich innych istotnych dłużników. Można je podzielić na czynniki o charakterze wewnętrznym oraz o charakterze zewnętrznym. Do tych pierwszych możemy zaliczyć:

- błędną politykę gospodarczą lat siedemdziesiątych, której celem było zaciąganie kredytów zagranicznych na rozbudowę potencjału przemysłowego,

⁶ Ibidem, s. 68.

- złe wykorzystanie pożyczonego kapitału, aż 80% zostało przeznaczone na import konsumpcyjny i zaopatrzeniowy,
- brak odpowiedniej dynamiki wzrostu eksportu dla zapewnienia odpowiednio skutecznej obsługi długu zagranicznego.

Czynniki zewnętrzne z kolei, to:

- rozwój międzynarodowego rynku kredytowego w latach siedemdziesiątych,
- gwałtowny wzrost kosztów obsługi zadłużenia na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych,
- bardzo silne ograniczenie dopływu kredytów zagranicznych w roku 1980 i zaniechanie ich w roku następnym.

W dynamice zewnętrznego zadłużania się Polski można wyodrębnić dwie zasadnicze fazy, pierwsza obejmuje lata 1971-1980. Jest to faza narastania zadłużenia na skutek intensywnego korzystania przez nasz kraj z kredytów zagranicznych. Druga faza, rozpoczynająca się w 1981 r. i trwająca do roku 1992, to faza odtwarzania się zadłużenia i jego narastania z powodu nie wywiązywania się Polski z zobowiązań z tytułu obsługi długu i nawarstwiania się odsetek od procentów, które nie zostały uregulowane w terminie⁷.

Początek problemów płatniczych przypada na rok 1981 i wyprzedza nieco kryzys ogólnoswiatowy. Wiosną tego roku w wyniku załamania się sytuacji gospodarczej Polska była zmuszona wstrzymać płatności rat kapitałowych i odsetek od pożyczek zagranicznych. Dług narastał lawinowo, a wpływy z inwestycji finansowanych uzyskiwanymi kredytami jak i wpływy eksportowe zadłużonej gospodarki nie nadążały za kosztami obsługi długu, przyczyniając się do jego coraz szybszego narastania. Płatności były dokonywane w niewielkim stopniu i przy ogromnym wysiłku finansowym⁸.

⁷ K. Zabielski, *Finanse międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 340-341.

⁸ Mimo ogromnego obciążenia długiem zagranicznym Polska nigdy nie ogłosiła jednostronnego moratorium, czyli nie zawiesiła całkowicie obsługi swojego długu. Spłaty były częściowe. W okresie 1982-1989 Polska przeznaczyła na obsługę zadłużenia ponad 18 mld dolarów, tj. około 2 mld dolarów rocznie. Stanowiło to ponad 30% wpływów z eksportu wolnodewizowego w tym okresie. Częściowa tylko obsługa zadłużenia pochłonięła aż 65% wpływów z eksportu w roku 1982 i około 40% tych wpływów w latach 1983-84. Następnie relacja ta obniżała się i pod koniec lat 80. kształtowała się na poziomie 20%. W latach 1982-89 spłaciliśmy średnio 20-30% należnych kwot, na łączną sumę 18,115 mld dol., w tym 12,219 mld dol. odsetek i 5,896 mld dol. rat kapitałowych, a mimo to zadłużenie Polski wzrosło z 25,953 mld dol. na koniec 1981 r. do 41,430 mld dol. na koniec 1989 r.

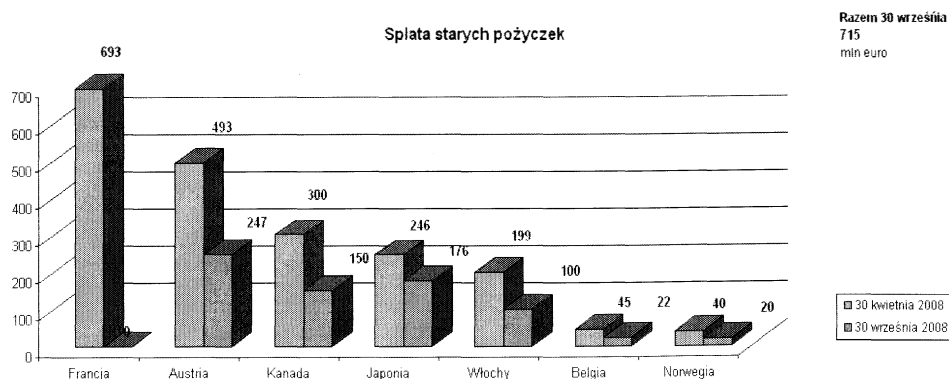
Tabela 3
Zadłużenie zagraniczne Polski wobec głównych grup wierzycieli
(w mln dolarów)

	1989	1990	1991	1992	1993	1994
Klub Paryski	27 387	32 778	31 526	29 559	28 667	26 818
Gwarantowane poza KP	563	530	444	358	276	224
Klub Londyński	9 230	11 164	11 733	12 163	12 696	7 988
ZSRR/RWPG	2 143	2 408	2 572	2 591	2 711	2 395
Pozostałe	1 152	1 387	1 930	2 235	2 780	
Krótkoterminowe	318	207	206	138	116	
Ogółem	40 793	48 475	48 411	47 044	47 246	42 174

Źródło: J. Głuchowski, op.cit.

Od początku lat 80. Polska podjęła negocjacje dotyczące swojego zadłużenia. Rozmowy prowadzono równoległe z wierzycielami publicznymi skupionymi w Klubie Paryskim oraz z przedstawicielami komercyjnych banków wierzycielskich, czyli tak zwanym Klubem Londyńskim. Negocjacje rozpoczęto w bardzo skomplikowanej i napiętej sytuacji politycznej i społecznej oraz przy pogarszającym się stanie polskiej gospodarki. Do podpisania pierwszych umów restrukturyzacyjnych doszło już w roku 1981.

Wykres 1



Źródło: E. Glapiak, *Polska spłaca długi*, „Rzeczpospolita” 2.06.2008.

Kluczowe znaczenie miały negocjacje podjęte przez polski rząd po rozpoczęciu transformacji naszej gospodarki. Zakończyły się one w kwietniu 1991 r. podpisaniem „Protokołu uzgodnień w sprawie redukcji i reorganizacji zadłużenia Rzeczpospolitej

Polskiej” z Klubem Paryskim oraz w marcu 1994 r., porozumienia ramowego z Klubem Londyńskim. Porozumienia te różniły się zasadniczo co do zasad i szczegółów spłat, oba redukowały około 50% zadłużenia oraz rozkładały spłaty na kolejne 25 lat. Polska jednak podjęła zdecydowane wysiłki w kierunku wcześniejszej spłaty tych długów.

Generalnie wierzyciele nie byli zainteresowani wcześniejszymi spłatami, niż zapisano w porozumieniach. Zwykle łatwiej jest porozumieć się z Klubem Paryskim, co udało się Polsce trzykrotnie, w roku 2001 wobec Brazylii, 2005 wobec Niemiec, Wielkiej Brytanii, USA, Szwajcarii, Holandii, Szwecji, Kanady, Danii, Hiszpanii, Finlandii i w 2008 wobec krajów pokazanych na wykresie 1.

* * *

Kryzys zadłużeniowy trwa już blisko trzy dekady i stanowi ciągle wielkie zagrożenie zarówno dla krajów dłużniczych, jak i dla całej gospodarki światowej. Metody, które dotychczas stosowano w celu ratowania sytuacji okazały się niewystarczające, chociaż należy zauważyć, iż część dłużników znacząco zmniejszyła skalę swoich długów. Dla większości ciężar długów pochodzących z lat siedemdziesiątych dzisiaj jest już nieznaczący, od innych wymaga znacznie większych wyrzeczeń. Niestety jedni i drudzy zaciągali już ogrom nowych długów, które wydają się, że stanowią dzisiaj znacznie większe zagrożenie dla tych gospodarek niż tzw. stare długi i mogą spowodować poważniejsze konsekwencje.

Bieżąca sytuacja w kwestii zagranicznych kredytów, zdaniem autora, pozwala sformułować spostrzeżenie, iż korzystanie z zagranicznych źródeł finansowania przez różne kraje było trwałym elementem funkcjonowania gospodarek oraz życia społeczeństw od dawna. Wydaje się jednak, że świadomość przejściowości tej formy finansowania oraz potrzeby jak najszybszego wychodzenia z długu, w przeszłości była większa niż obecnie. Także uzasadnienie dla zaciągania kredytów było ambitniejsze, przeważnie chodziło o cele rozwojowe, oczywiście różnie bywało z dyscypliną wykorzystywania pożyczonych kapitałów, dzisiaj jednak już na początku, pożyczają się z myślą o celach bieżących.